

Protokół nr 10/16
posiedzenia
Komisji Rewizyjnej
z dnia 3 marca 2016 r.

Ad 1)

Dziesiąte posiedzenie Komisji Rewizyjnej otworzył Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak, który powitał członków Komisji oraz zaproszonych gości.

Ad 2)

Obecni:

- | | |
|-------------------------------------|--------------------|
| • Przewodniczący: | Zbigniew Kulak |
| • Zastępca Przewodniczącego: | Józef Czarnecki |
| • Sekretarz: | Dorota Kaźmierczak |
| • Członkowie: | Tomasz Skibicki. |

Nieobecny był Radny Grzegorz Marszałek.

Podczas stwierdzania quorum nieobecny był Radny Józef Czarnecki.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad 3)

Przewodniczący Komisji poinformował, że ostatnia sesja Rady Powiatu odbyła się w ubiegłym tygodniu, na której został przyjęty plan pracy Komisji na 2016 r. Dodał, że dopiero ta sesja pozwoliła nam tak naprawdę rozpocząć merytoryczne prace.

Następnie Przewodniczący Komisji powitał Panią Magdalenę Miedziak, która w tym momencie przybyła na posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji poinformował, że ma dla członków Komisji broszury, które wydała Wielkopolska Izba Lekarska pt. „Historia szpitali Ziemi Gostyńskiej”, które przekazał członkom Komisji.

Przewodniczący Komisji poinformował, że rozpocznie posiedzenie od zapoznania się z materiałami z kontroli Zarządu oraz jednostek organizacyjnych, a sprawy wewnętrzne Komisji zostaną omówione po opuszczeniu posiedzenia Komisji przez zaproszonych gości.

Uwagę do porządku posiedzenia zgłosił Radny Tomasz Skibicki. Poinformował, że sprawa dotyczy punktu 6 proponowanego porządku posiedzenia. Zapytał, dlaczego został wprowadzony ten punkt, skoro kontrola w Starostwie Powiatowym w Gostyniu w Wydziale ABG została zakończona. W przekonaniu Radnego temat ten powinien zostać omówiony w punkcie „Wolne głosy i wnioski”. Zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Komisji, na jakiej podstawie wprowadził ten temat w punkcie 6.

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że zainteresowane Panie – Pani Wanda Karolewicz i Pani Monika Karolewicz – Selwod zgłosiły prośbę wzięcia udziału w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej. Dodał, że przyznaje, że kontrola została zakończona i w protokole z kontroli nie będziemy nic zmieniać. Można jedynie odpowiedzieć Paniom, jakie mogą poczynić dalsze kroki, ponieważ nie są usatysfakcjonowane rozstrzygnięciem kontrolnym, jak i pozostałymi pismami z innych instytucji. Dodał, że nie można obywatelowi uniemożliwiać kontaktu z organem samorządowym, jeżeli obywatel sobie tego życzy.

Radny Tomasz Skibicki poinformował, że nie unika tego i jak najbardziej jest za tym spotkaniem. Sugestia dotyczyła tego, aby temat ten został omówiony w punkcie 8 wolne głosy i wnioski a nie w oddzielnym punkcie. Radny podkreślił, że takie ma zdanie na ten temat.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wolne głosy i wnioski mogą zgłaszać tylko członkowie Komisji a zaproszone Panie nie są członkami Komisji. Dlatego zdaniem Przewodniczącego został wprowadzony oddzielny punkt.

Przewodniczący poinformował, że sprawa nie jest zasadniczo konfliktowa, dlatego bardzo chętnie wysłuchamy tego, co Panie mają do powiedzenia. Jedynie można się zastanowić nad tym, aby wyznaczyć ramy czasowe.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy w takim razie zostanie postawiony wniosek dotyczący zmiany kolejności punktów.

Radna Pani Dorota Kaźmierczak zabierając głos poparła wypowiedź Przewodniczącego Komisji i poinformowała, że sprawa ta powinna zostać omówiona w oddzielnym punkcie, tak jak zostało to zapisane w proponowanym porządku obrad.

Przewodniczący Komisji zaproponował, aby punkt 4 został omówiony po punkcie 5 i 6 porządku posiedzenia.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Porządek posiedzenia stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad 5)

Zapoznanie się z materiałami z kontroli Zarządu oraz jednostek organizacyjnych przeprowadzonych w 2015 r. przez organy kontroli zewnętrznej i wewnętrznej.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wszyscy członkowie Komisji mieli możliwość zapoznać się z tymi materiałami, które zostały wcześniej dostarczone. Członkowie Komisji mieli na to tydzień czasu. Przewodniczący Komisji poinformował, że w dokumentach tych są braki a kilku spraw nie ma. W związku z tym sprawy definitywnie nie zakończymy w dniu dzisiejszym, ponieważ brakuje wyników kilku kontroli. W związku z powyższym Przewodniczący Komisji zaproponował, aby w dniu dzisiejszym omówić tylko te sprawy. Ewentualnie na jednym z kolejnych posiedzeń, jeżeli dotrą dalsze informacje, to zamkniemy temat definitywnie.

Pani Magdalena Miedziak wyjaśniła, że nie ma żadnego wpływu, jeżeli chodzi o kontrole zewnętrzne. Ma jedynie wpływ na dokumenty dotyczące kontroli wewnętrznych.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy zdarza się, że np. protokół z kontroli zewnętrznej w ogóle nie wpłynie?

Pani Magdalena Miedziak wyjaśniła, że 15 lat zajmuje się sprawami kontrolnymi w Starostwie i jeszcze się nie zdarzyło, żeby nie było żadnego pisma zamykającego. Kiedyś zdarzyła się sytuacja, gdzie jednostka kontrolująca była z Poznania i nieszczęśliwy wypadek spowodował śmierć kontrolera. Wówczas sprawa została zamknięta krótkim pismem. Zdarzyła się również taka sytuacja, że z Urzędu Marszałkowskiego otrzymaliśmy projekt protokołu, z którym się w całości nie potrafiliśmy zgodzić. Uznano wówczas, że błędy kontrolujących był tak dalekie, że zamknięto sprawę po zakończeniu roku. W chwili obecnej mamy dwie kontrole zewnętrzne przeprowadzone przez Urząd Wojewódzki. Jedna została rozpoczęta w lutym 2015 r. i jest to kwestia zasobów geodezyjnych (zadania Starosty wykonywane przez Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Gostyniu). Druga kontrola została przeprowadzona w Powiatowym Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności i do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy protokołu pokontrolnego.

Przewodniczący Komisji poinformował, że jedna z tych zaległych kontroli zewnętrznych jest z listopada 2015 r. i można zrozumieć, że dokument ten dopiero jest przygotowywany. Natomiast druga kontrola odbyła się w lutym 2015 r. i już rok minął od tej kontroli i dlatego jest to niepokojące.

Przewodniczący Komisji podsumowując dodał, że wobec tego będziemy czekać.

Pani Magdalena Miedziak wyjaśniła, że nie potrafi wytłumaczyć powodu takiej opieszałości.

Przewodniczący Komisji poinformował, że jeżeli chodzi o kontrole wewnętrzne, to również są pewne braki i do dnia dzisiejszego niektóre protokoły nie zostały dostarczone.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję i zapytał Państwa radnych czy po przejrzeniu tych dokumentów mają komentarze, uwagi, propozycje lub wnioski.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał Radny Tomasz Skibicki. Poinformował, że Pani Miedziak skontrolowała dwie jednostki.

Pani Magdalena Miedziak wtrąciła, że skontrolowała cztery jednostki, ale spisane zostały dwa protokoły.

Radny Tomasz Skibicki zapytał, kiedy możemy spodziewać się tych zaległych dwóch protokołów?

Pani Magdalena Miedziak poinformowała, że będą to najprawdopodobniej najbliższe tygodnie. Dodała, że z uwagi na to, że od 1 stycznia 2010 r. system kontroli finansowej w jednostkach sektora finansów publicznych zastąpił system kontroli zarządczej, to właśnie tą kontrolą na co dzień będziemy się zajmować. W ostatnich miesiącach roku wykonywane są wszystkie czynności sprawozdawcze związane z kontrolą zarządczą. Z kolei pierwszy kwartał to często planowanie na kolejny rok. W związku z tym termin napisania zaległych protokołów, to kwestia kilku tygodni. Dodała, że jeżeli tylko protokoły te zostaną podpisane przez dyrektorów jednostek i minie termin wnoszenia zastrzeżeń, to protokoły te zostaną przekazane do Biura Rady. Wówczas na kolejnym posiedzeniu będą mogły zostać omówione. Najpóźniej zostaną dostarczone końca miesiąca.

Radny Skibicki zapytał, czy w ciągu roku nie udało się zakończyć czterech kontroli łącznie z napisaniem protokołów? Dodał, że sam jest audytorem w firmie, w której pracuje i wie na czym to polega. Wyjaśnił, że patrząc na te dokumenty był trochę zszokowany, że zostały tylko napisane dwa protokoły, w tym jeden w wykonaniu Pani Miedziak a drugi wspólnie z Wydziałem Oświaty i Spraw Społecznych. Zdaniem Radnego protokół napisany wspólnie z Wydziałem Oświaty i Spraw Społecznych został napisany profesjonalnie. Dodał, że w tej chwili mamy tylko te dwa protokoły do wglądu. Wyjaśnił, że nie wie, w jakiej formie zostaną napisane pozostałe dwa. Dodał, że dziwi się, że te cztery kontrole nie zostały zrobione w ciągu jednego roku.

Pani Miedziak wyjaśniła, że kontrole przeprowadzone zostały w roku ubiegłym i czynności kontrolne zostały zakończone w terminie. Nie zostały natomiast napisane protokoły z dwóch kontroli.

Radny Tomasz Skibicki poinformował, że protokół z kontroli przeprowadzony przez Wydział Oświaty i Spraw Społecznych stawia za wzór. Arkusz kontrolny jest profesjonalny. Dodał, że w protokole tym brakuje jedynie daty przeprowadzenia kontroli i jest to jedyny błąd, który Radny zauważył.

Zdaniem Przewodniczącego Komisji brak daty jest uchybieniem. Zapytał, czy są jeszcze zapytania lub uwagi.

Radny Tomasz Skibicki zapytał, czy te dwie kontrole, z których nie zostały sporządzone protokoły zostały przeprowadzone tylko przez Panią.

Pani Magdalena Miedziak wyjaśniła, że trzy kontrole zostały przeprowadzone jednoosobowo a czwarta wspólnie z Wydziałem Oświaty.

Radny Skibicki podziękował za udzielenie odpowiedzi.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji. Poinformował, że w protokole z kontroli przeprowadzonej wspólnie z Wydziałem Oświaty znalazł „gruby błąd”. Na ostatniej stronie tego dokumentu pod nazwą „wyniki maturalne” tekst jest niezrozumiały. Zdaniem Przewodniczącego tekst wymagał skorygowania. Dlatego drogą nieformalną zwrócił się do Naczelnika Wydziału Oświaty i w ciągu dwóch godzin dokonana została korekta, z którą można się zapoznać.

Przewodniczący Komisji poinformował, że ciekawy protokół pochodzi z Domu Dziecka w Bodzewie z 12 kwietnia 2015 r. Dodał, że Komisja Rewizyjna kontrolowała ten Dom ze szczegółami. Dodał, że nie ma tam uwag krytycznych. Kolejna kontrola dotyczyła Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu. Wyjaśnił, że jest tam cały czas „wojna” o boisko sportowe. Jego stan jest taki, że w momencie kontroli było ono wyłączone z użytkowania. W związku z powyższym zapytał, czy to boisko jest aktualnie użytkowane, bo tak naprawdę ma ono zostać oddane do użytku dopiero na koniec grudnia 2016 r.

Pani Magdalena Miedziak wyjaśniła, że są to kontrole zewnętrzne i nie potrafi odpowiedzieć na to pytanie. Dodała, że musiałby dokładnie wyjaśnić z dyrektorem szkoły na jakim etapie w dniu dzisiejszym są te prace.

Przewodniczący Komisji poprosił członków Komisji o upoważnienie do tego, aby wystosować pismo do Dyrektora ZSR w Grabonogu w sprawie funkcjonowania boiska.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są jeszcze uwagi do protokołów z kontroli wewnętrznych i zewnętrznych?

Głos zabrała Radna Pani Dorota Kaźmierczak. Poinformowała, że w sprawozdaniu z wizytacji DPS w Chwałkowie z 20 marca 2015 r. jest błąd rzeczowy, ponieważ okres kontroli był od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 roku a kontrola została przeprowadzona w dniu 12 marca 2014 r.

Pani Magdalena Miedziak zapytała, kto był kontrolującym?

Pani Dorota Kaźmierczak wyjaśniła, że był to Sędzia Sądu Okręgowego. Dodała, że z pewnością miał to być rok 2015. Wyjaśniła również, że w tym samym protokole pojawiła się niespójna informacja, ponieważ raz zostało zapisane, że „według oświadczenia Pana Dyrektora wszyscy mieszkańcy DPS posiadają dochody” i następne zdanie zostało zapisane, że „według oświadczenia Pani Dyrektor wszyscy mieszkańcy DPS posiadają dochody”.

Pani Magdalena Miedziak poinformowała, że na przykładzie trzech lat stwierdza, że są to protokoły na zasadzie kopiowania i nie zawsze sędzia, który przeprowadza kontrolę, odczytuje ostateczny wynik. Takie błędy się zdarzają. Dodała, że Pani Radna w zeszłym roku, z tego co pamięta, to wychwyciła podobne błędy.

Kolejny błąd Radna Dorota Kaźmierczak wychwyciła w protokole ustaleń z czynności kontrolno – rozpoznawczych w zakresie ochrony przeciwpożarowej w DPS w Chumiejkach, gdzie w części protokołu został wpisany DPS w Chwałkowie.

Radna Dorota Kaźmierczak zapytała, jaka jest różnica pomiędzy instruktorem terapii zajęciowej a instruktorem terapii?

Pani Magdalena Miedziak wyjaśniła, że kontrolowała właśnie te dwie sprawy i na pewno jest to inny zawód jak również wymagane jest inne wykształcenie. Dodała, że pracownicy ci mają też inne uprawnienia.

Pani Magdalena Miedziak poinformowała, że na kolejne posiedzenie sprawdzi to i udzieli takiej informacji.

Przewodniczący Komisji podziękował Pani Magdalenie Miedziak za przedstawienie informacji.

Na posiedzenie Komisji przybył Radny Józef Czarnecki.

Ad 6)

Przedstawienie uwag do wyników przeprowadzonej w 2015 roku kontroli w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, w Wydziale Architektury, Budownictwa i Gospodarki Nieruchomościami, przez zainteresowane w sprawie Panie: Wanda Karolewicz i Monika Karolewicz-Selwod.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powitał przybyłą na posiedzenie Panią Wandę Karolewicz. Poinformował, że właśnie dzisiaj odbywa się pierwsze posiedzenie Komisji Rewizyjnej w tym roku, ponieważ nie było formalnej możliwości zorganizowania go wcześniej. Dodał, że Pani prośba dotycząca spotkania z Komisją Rewizyjną pojawiła się już w grudniu ubiegłego roku. Następnie Przewodniczący Komisji odczytał temat dzisiejszego spotkania z Panią Wandą Karolewicz.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak wyjaśnił, że chciałby, aby w protokole zostało zapisanych kilka uwag wprowadzających. Poinformował, że „Radni to wybierani reprezentanci wyborców, mieszkańców powiatu do przekazywania woli tych wyborców urzędnikom administracji samorządowej, czy rządowej, czy innej. Żaden z nas radnych nie był nigdy wójtem, burmistrzem, starostą, marszałkiem, wojewodą itd. Jesteśmy wybrani z ludu, jako jego reprezentanci. Mamy wśród radnych nauczycieli, lekarzy, strażaków itd. Radni to nie fachowcy, nie eksperci prawni czy ekonomiczni. Naszą rolą jako radnych jest bardziej reprezentowanie wyborców wobec urzędów. Spotkaliśmy się w pierwszym możliwym terminie. Posiedzenie Komisji odbywa się dopiero dzisiaj, ponieważ dopiero Rada Powiatu w ubiegły czwartek upoważniła Komisję, do podjęcia pracy zaplanowanej na ten rok. Bez upoważnienia Rady w pełnym gremium, Komisja Rewizyjna nie może wykonywać żadnych czynności”.

Przewodniczący Komisji poinformował, że pytanie do Pani Karolewicz jest takie, jaka jest obecna sytuacja działki sąsiadującej z Pani nieruchomością? Dodał, że w trakcie przeprowadzania kontroli przez zespół kontrolny Komisji Rewizyjnej dokonano wizji lokalnej przedmiotowej działki i stan jest taki sam jak chwili obecnej. W międzyczasie pojawiła się duża tablica z napisem „sprzedam – wynajmę”. Na dzień dzisiejszy tej tablicy nie ma. Zapytał, czy coś się zmieniło, czy może ktoś tę nieruchomość kupił, nabył, wynajął. Podsumowując dodał, że rolą Komisji w tej chwili jest wysłuchanie gościa. Poprosił, aby ta wypowiedź była zwięzła, ponieważ Komisja musi zrealizować jeszcze inne punkty porządku obrad.

Pani Wanda Karolewicz poinformowała, że sprawa jest bardzo skomplikowana. Zwróciła się z pytaniem do członków Komisji, którzy przeprowadzali kontrolę, jaki zastali stan tej działki. Dodała, że chodzi o ścianę przylegającą do ściany domu Pani Karolewicz. Wyjaśniła, że jest tam zawilgocony tynk i nie ma żadnej reakcji ze strony nadzoru budowlanego. Pani Karolewicz poinformowała, że była również przeprowadzona kontrola dokumentacji technicznej. Dodała, że w pismach swoich wskazywała, jakie były nieprawidłowości ze strony Starostwa. Poinformowała, że otrzymała wystąpienie pokontrolne od Przewodniczącego Rady. Poprosiła Panów, którzy kontrolowali Wydział, o wyjaśnienie co oznacza słowo uchybienie?

Radny Józef Czarnecki wyjaśnił, że oznacza to działania niezgodne z przepisami.

Pani Karolewicz poinformowała, że w piśmie tym przeczytała również, że proponuje się przeszkolić pracowników. Zapytała, kto zaproponował taki zapis?

Pan Józef Czarnecki poinformował, że zespół kontrolny tak zasugerował Staroście.

Pani Karolewicz zapytała, czy pracownicy ci nie są odpowiednio wyszkoleni, jeżeli zajmują takie stanowiska?

Pan Józef Czarnecki odpowiedział, że „ten nie popełnia błędów, kto nic nie robi”. Wyjaśnił, że każdy ma prawo popełnić błąd, a Komisja jest od tego żeby sprawdzić, czy zostało to zrobione dobrze, czy nie. Zespół kontrolny stwierdził, że zostało to zrobione z uchybieniami. Pani Karolewicz zapytała, kto ponosi tego konsekwencje?

Pan Józef Czarnecki poinformował, że Komisja wskazała Staroście, co ma zrobić, a zespół kontrolny odniósł się do tego, do czego był zobowiązany. Zespół nie kontrolował merytorycznie decyzji, ponieważ te mogą kontrolować służby wojewody. Zespół sprawdzał tylko to, czy pracownicy nie przekroczyli swoich uprawnień. Zdaniem Pana Czarneckiego decyzja była wydana z uchybieniami. W tej chwili Starosta musi zdecydować, jakie wyciągnie konsekwencje. Jeżeli uchybienia były, to znaczy, że pracownicy coś przeoczyli. Jeżeli przeoczyli, to muszą zostać przeszkoleni.

Zdaniem Pani Karolewicz takie rozstrzygnięcie sprawy nic nie załatwia. Ta sprawa jest załatwiona na podstawie „panujących od lat układów. Jeden drugiego kryje. Tym razem ci panowie przedobrzyli.” Pani Karolewicz zapytała, czy Panowie zbadali sprawę fałszywego oświadczenia złożonego przez inwestora, która podpisała pod rygorem odpowiedzialności karnej, że posiada prawo do dysponowania nieruchomością w celach budowlanych, nie będąc jego właścicielem. Zdaniem Pani Karolewicz miała ona obowiązek wystąpić o zgodę sądu opiekuńczego, ponieważ zakres wykonywanych prac dotyczył majątku małoletnich dzieci. Decyzja była wydana na przebudowę wraz z rozbudową a dokonano bezprawnej całkowitej rozbioru budynku. Zdaniem Pani Karolewicz została bezprawnie odkryta ściana jej budynku. Ściana ta przemarza i Pani Karolewicz płaci wysokie koszty ogrzewania. Na swój koszt otynkowała część ściany, bo pozostała część muru nie została zabezpieczona. Oświadczyła, że protokół nie został podpisany przez inwestora. Dodała, że nadzór budowlany nie zareagował.

Pan Józef Czarnecki zapytał, że jeżeli inwestor zrobił coś niezgodnie z przepisami, to co zespół kontrolny miał w tej sprawie zrobić? Zapytał czego Pani oczekuje od zespołu kontrolnego? Jeżeli Pani uważa, że inwestor zrobił coś nielegalnie z decyzjami, to trzeba sprawę oddać do sądu. Poinformował, że to nie jest rola Komisji.

Pani Karolewicz zapytała Pana Czarneckiego, czy wie, ile kosztuje sprawa prowadzenia procesów sądowych? Zdaniem Pani Karolewicz błędy popełniły urzędy.

Pan Józef Czarnecki wyjaśnił, że rolą zespołu kontrolnego było sprawdzenie czy urzędnicy nie popełnili błędu. Odpowiedział, że po przeprowadzeniu kontroli stwierdził, że urzędnicy popełnili błąd. Podsumowując dodał, że Jego rolą nie jest zmienianie czegoś w nadzorze budowlanym czy u wojewody.

Pani Wanda Karolewicz poinformowała, że żałuje, że telewizji nie sprowadziła, a radni są od tego, aby interesować się problemami mieszkańców.

Radny Czarnecki wyjaśnił, że radni zainteresowali się Pani problemem, w konsekwencji czego została przeprowadzona kontrola, w wyniku której ustalono, że pracownik popełnił błąd.

Radny Tomasz Skibicki wyjaśnił, że na tym kompetencje radnych się kończą. Tematem naszej kontroli było sprawdzenie legalności decyzji wydanej w 2007 r. Dodał, że poniekąd zgadza się z Panią Karolewicz, że od 2007 roku do dnia dzisiejszego sprawa ta nie została wyjaśniona.

Pani Karolewicz odpowiedziała, że z uzyskanych informacji od Wojewody Wielkopolskiego wynika, że przedmiotowa skarga została przesłana do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, który osobiście zainteresowanej nie potrafił przesłać kopii decyzji. Dodała również, że zawsze przedmiotowa skarga była uznawana za bezzasadną, ale zawsze była zgodna z przepisami prawa. Wojewódzki Inspektor nie ma sobie nic do zarzucenia.

Pani Karolewicz poinformowała, że Wojewoda oświadczył, że Starosta wydał decyzję o pozwoleniu na budowę, która to decyzja została unieważniona ze względu na rażące naruszenie prawa. Została tam wskazana tylko jedna przesłanka. Druga przesłanka została utajniona przez kierownika nadzoru budowlanego. Było to celowe działanie ze strony nadzoru budowlanego.

Radn Tomasz Skibicki poinformował, że tylko piętro miało zostać rozebrane, a cała reszta miała zostać.

Pani Karolewicz potwierdziła wypowiedź Radnego Skibickiego. Dodała, że drugie piętro miało zostać całkowicie rozebrane razem z dachem. Zapytała, czy bez pozwolenia na budowę i bez zatwierdzonego projektu można całkowicie rozebrać budynek? Oświadczenie kierownika nadzoru było takie, że Pani Karolewicz „ma się czasem nie ważyć mu podskoczyć, że budynek będzie całkowicie rozebrany bez zmiany pozwolenia i bez zmiany projektu budowlanego”. Zapytała Radnego Skibickiego, czy słyszał coś takiego?

Radny Skibicki zapytał, czy Pani Karolewicz jest świadoma tego, co mówi?

Pani Karolewicz odpowiedziała, że oczywiście jest świadoma tego. Dodała, że prosi, aby sprawdzić pismo z dnia 16 czerwca 2011 r. w nadzorze budowlanym.

Radny Skibicki dodał, że była to nielegalna rozbiórka.

Pani Karolewicz odpowiedziała, że w piśmie tym jest zapisane, że po konsultacji z kierownikiem budowy rozbiórka budynku nastąpi całkowicie bez zmiany pozwolenia na budowę. Dodała, że może zdarzyć się taka sytuacja, że tego pisma w nadzorze budowlanym może już nie być. Wyjaśniła, że posiada to pismo i może przekazać jego kserokopię. Podsumowując dodała, że jest pewna tego, co mówi.

Zdaniem Radnego Skibickiego, taka sytuacja nie powinna się zdarzyć. Dodał, że Pani Karolewicz otrzymała pismo o wystąpieniu pokontrolnym. Zapytał, czy otrzymała Pani do wglądu protokół z przeprowadzonej kontroli?

Pani Karolewicz odpowiedziała, że nie miała wglądu do protokołu.

Radny Tomasz Skibicki poinformował, że Pani Karolewicz w takim razie opiera się tylko na wystąpieniu pokontrolnym i zdaniem Radnego Pani Karolewicz myśli, że zespół kontrolny nic nie zrobił w tej kwestii.

Protokół z kontroli nie jest tajny, więc może go Pani otrzymać.

Pani Joanna Bilińska wyjaśniła, że Pani Karolewicz może otrzymać ten protokół, ale wcześniej musi zostać wypełniony wniosek o udostępnienie informacji publicznej.

Radny Pan Józef Czarnecki poinformował, że sprawę zna od trzech miesięcy, a ciągnie się ona prawie 10 lat. Dodał, że zespół kontrolny starał się przeprowadzić tę kontrolę rzetelnie. Pani to wszystko zna w szczegółach. Zwrócił się do Pani Karolewicz z prośbą, aby nie miała pretensji, ponieważ radny nie ma uprawnień, aby kontrolować nadzór budowlany czy wojewodę wielkopolskiego. Dodał, że Pan który wydał tę decyzję - już nie żyje. Starosta, który podpisał ówczesną decyzję przygotowaną przez tego pracownika, również nie jest już starostą. Radny Czarnecki wyjaśnił, że jest po stronie Pani Karolewicz, ale to nie jest wina zespołu kontrolnego, że inwestor nie zastosował się do decyzji i rozebrał budynek bez pozwolenia.

Pani Karolewicz potwierdziła, że Urzędnik, który wydał decyzję nie żyje, a Pan Starosta Pospieszynski był informowany pismami. Sprawa się zaczęła od braku ekspertyzy

technicznej, dotyczącej stanu technicznego budynku. Pani Karolewicz wyjaśniła, że ze względu na zaistniałą sytuację ma w łazience grzyb i pomieszczenia są zawilgocone. Dodała, że aby założyć tynk na własnej ścianie, musiało to zostać zrobione przy udziale policji. Dodała, że otynkowała ścianę na swój koszt. Poinformowała, że zwróciła się z prośbą do Starosty Roberta Marcinkowskiego, aby zorganizował spotkanie ugodowe, aby rozebrać pozostałą część muru i umożliwić otynkowanie budynku. Spotkanie takie zostało zorganizowane, za co Pani Karolewicz jest bardzo wdzięczna Staroście. Spotkanie się odbyło, ale w niedobrej atmosferze. Stwierdzono, że jak Pani Karolewicz sobie to wyobraża, że mogłaby ocieplić budynek z zewnątrz i nie zapłacić za to, ponieważ zmniejszy to wartość majątku sąsiada. Pani Karolewicz wyjaśniła, że w końcu do ugody nie doszło, ponieważ inwestor zgłosił uwagę, że wejście na posesję sąsiada nie ma dotyczyć ocieplenia budynku. W związku z zaistniałą sytuacją Pani Karolewicz ugody nie podpisała.

Przewodniczący Komisji zapytał, jak daleko od ulicy w głąb sięga Pani dom.

Pani Karolewicz odpowiedziała, że około 15 m.

Przewodniczący Komisji poinformował, że jeżeli miałyby zostać ocieplonych styropianem grubości 10 cm 10 m bieżących ściany, to zajmie to 1 m² powierzchni działki, a jeżeli 15 m bieżących, to zajmie 1,5 m² działki. Zaproponował, że może warto odkupić od sąsiada 1,5 m² powierzchni i wówczas będzie Pani miała pełne prawo do własnej ściany.

Pani Karolewicz wyjaśniła, że nadal walczy o swoje prawa i zobaczy, co z tego wyjdzie. Dodała, że inwestor zażądał od Pani Karolewicz 5.000 zł za wejście, żeby otynkować ścianę i 600 zł dziennego dozoru.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy zostało to przedstawione na piśmie.

Pani Karolewicz odpowiedziała, że oczywiście.

Pan Józef Czarnecki poinformował, że jak zespół kontrolny dokonywał wizji lokalnej budynku w październiku, to ściana ta była sucha. Zapytał, do jakiej wysokości ta ściana jest zawilgocona?

Pani Karolewicz odpowiedziała, że mur jest cały niezabezpieczony i nie został nawet wyrównany. Nie ma tam żadnego zabezpieczenia. Dopiero jak się to rozbierze, to będzie można ocenić stan faktyczny. Dodała, że w jej domu przemarzają szczyty i wychodzi zagrzybienie.

Zdaniem Radnego Skibickiego nadzór budowlany powinien nakazać inwestorowi zabezpieczenie tej ściany.

Pani Karolewicz wyjaśniła, że była przeprowadzona kontrola w dniu 5 stycznia 2012 r., która dotyczyła obowiązku zabezpieczenia stanu technicznego budynku. W konsekwencji protokół ten nie został podpisany przez inwestora. Dodała, że nadzór budowlany ma prawo nałożenia kary.

Radny Tomasz Skibicki poinformował, że to już nie należy do kompetencji zespołu kontrolnego.

Pani Karolewicz wyjaśniła, że ten mur, który w tej chwili stoi, nie ma wysokości 2,20 m, co jest wymagane przepisami prawa. Zgłoszenie przyjął Starosta w 2013 r. Przy rozmowie tej był również Pan Andrzej Pospieszyński, który stwierdził, że na podstawie zgłoszenia robót może zostać to wykonane. W zgłoszeniu nie ma, że będzie obróbka blacharska. Jest tylko remont muru i wymiana bramy. Pozwolenie o zabudowie nieruchomości wydaje burmistrz, a nie starosta, jak to miało miejsce. W związku z tym Pani Karolewicz napisała Skargę do Wojewody i nie uzyskała odpowiedzi, a postępowanie się już nie toczy. Zdaniem Pani Karolewicz jest to „odbijanie piłeczki”. Decyzja jest wydana „w wyniku dopuszczenia się przestępstwa”. Wyjaśniła, że jest jeszcze przepis prawa taki, że powinny zostać oszacowane poniesione straty. 4 września 2014 r. Wojewoda wydał decyzję i wystąpiono o rozbiórkę

mur, który do dnia dzisiejszego tkwi. Ktoś, kto tę sprawę sprawdzał doczytał się, że opiekun prawny małoletnich dzieci nie jest właścicielem nieruchomości. Wyjaśniła, że na tej podstawie dochodzi swoich praw. Oświadczenie zostało podpisane pod odpowiedzialnością karną i jest fałszywe. To oświadczenie, jak i złożone dokumenty były podstawą wydania decyzji o pozwoleniu na budowę.

Radny Czarnecki poinformował, że jeżeli wystąpi Pani z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej, to otrzyma Pani kopię protokołu z przeprowadzonej kontroli.

Pani Karolewicz wyjaśniła, że na dzień dzisiejszy nie potrzebuje tego.

Pani Wanda Karolewicz poruszyła następną sprawę. Poinformowała, że na placu przy głównej ulicy Gostynia po jednej i drugiej stronie pasa drogowego są wybudowane domy. Zapytała, czy na tej działce można wybudować zespół 10 garaży. Burmistrz Gostynia, wydał na to decyzję, ponieważ naczelnik urzędu w decyzji wskazał, że po drugiej stronie ulicy są takie same garaże. Zdaniem Pani Karolewicz, te garaże są z lat 60. Zapytała, czy to jest budowa na miarę XXI wieku? Pani Karolewicz stwierdziła jest to „brzydota architektoniczna”. Wyjaśniła, że odwołała się w tej sprawie to Samorządowego Kolegium Odwoławczego i jedna decyzja została uchylona.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak podziękował Pani Wandzie Karolewicz za przedstawienie tematu.

Radny Tomasz Skibicki oznajmił, że skontaktuje się z Panią Wandą Karolewicz.

Przewodniczący Komisji ogłosił chwilę przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady

Przewodniczący Komisji podsumowując przeprowadzoną dyskusję poinformował, że Pani Wanda Karolewicz będzie w kontakcie roboczym z Radnym Tomaszem Skibickim i pismo, które budziło emocje zostanie odszukane i wyjaśnione.

Ad 4)

Przyjęcie protokołu Nr 9/15 z dnia 2 grudnia 2015 r.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wszyscy otrzymali projekt protokołu. Zapytał, czy członkowie Komisji mają uwagi.

Żaden z członków Komisji uwag nie zgłosił.

Przewodniczący Komisji poinformował, że ma drobne uwagi.

Po przeprowadzonej dyskusji przyjęto następujące uwagi do protokołu:

- 1) na str. 7 wyrażenie „ze strony spadkobierców” należy zastąpić wyrażeniem „roszczeń byłych właścicieli?”
- 2) na str. 7 zdanie „Dodał, że dzisiaj rozmawiamy o rzeczach, o których przeczytaliśmy w gazetach.” Należy zastąpić zdaniem „Dodał, że dzisiaj rozmawiamy o rzeczach, o których przeczytaliśmy już w gazetach.”
- 3) na str. 9 i 10 słowo „ze” należy zastąpić słowem „że”,
- 4) na str. 11 słowo „kilo” należy zastąpić słowem „kilku”,
- 5) na str. 11 słowo „punktów” należy zastąpić słowem „punktów”,
- 6) na str. 12 słowo „zamieć” należy zastąpić słowem „zamienić”,
- 7) na str. 13 zaimek rzeczowy „to” należy zastąpić przymikiem „do”,
- 8) na str. 14 po zdaniu „Radny Skibicki zapytał, dlaczego Przewodniczący Komisji sugeruje, że głosowanie było „ukartowane” należy dodać znak interpunkcyjny – znak zapytania,
- 9) na str. 15 słowo „poprał” należy zastąpić słowem „poparł”,

10) na str. 15 w zdaniach „Dodał, że można by jeszcze przeprowadzić kontrolę dotyczącą systemu wyżywienia pensjonariuszy. Przewodniczący Komisji poinformował, że poprosi o opinię radcy prawnego w kwestii funkcjonowania izby przyjęć i wyżywienia pensjonariuszy.” Wyraz „pensjonariuszy” należy zastąpić wyrazem „pacjenci”.

Protokół ze zmianami przyjęto w wyniku głosowania: 5 głosów „za”

Ad 7)

Powołanie zespołów kontrolnych do realizacji planu pracy Komisji w 2016 r.

Przewodniczący Komisji poinformował, że zostały zaplanowane trzy kontrole na 2016 r. Poprosił członków Komisji, aby zadeklarowali chęć udziału w dwóch kontrolach.

Radny Tomasz Skibicki zaproponował, aby zespoły kontrolne przeprowadziły kontrole w DPS w Zimnowodzie i DPS w Chumiętkach a cała Komisja przeprowadziłaby kontrolę w SPZOZ w Gostyniu. Przewodniczący Komisji poparł ten wniosek.

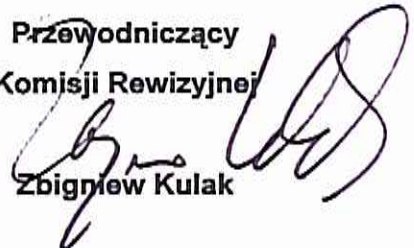
W związku z powyższym ustalono następujące zespoły kontrolne:

- 1) Kontrola w DPS w Zimnowodzie zespołu kontrolnego:
 - Zbigniew Kulak Przewodniczący Zespołu Kontrolnego
 - Dorota Kaźmierczak
- 2) Kontrola w DPS w Chumiętkach zespołu kontrolnego:
 - Józef Czarnecki Przewodniczący Zespołu Kontrolnego
 - Tomasz Skibicki
- 3) Kontrola w SP ZOZ w Gostyniu
 - Zbigniew Kulak Przewodniczący
 - Józef Czarnecki Zastępca Przewodniczącego
 - Dorota Kaźmierczak Sekretarz
 - Grzegorz Marszałek Członek
 - Tomasz Skibicki Członek.

W związku z nieobecnością Radnego Grzegorza Marszałka Przewodniczący Komisji poprosił, aby skontaktować się z Radnym w celu ustalenia, w którym zespole kontrolnym chciałby brać udział.

Ad 8

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak podziękował zebrany za przybycie, po czym zamknął posiedzenie komisji.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

Zbigniew Kulak

Protokołowała: Joanna Bilińska